

POSTANOWIENIE

3 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak

na posiedzeniu niejawnym 3 października 2024 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku J. K.

z udziałem D. K.

o podział majątku wspólnego,

na skutek skargi kasacyjnej D. K.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Białymstoku

z 21 września 2023 r., II Ca 1603/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

(E.C.)

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną uczestnika D. K. od postanowienia Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 21 września 2023 r., sygn. akt II Ca 1603/22 Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Według skarżącego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ: 1) z ustalonych okoliczności faktycznych sprawy wynika, że stado krów i cieląt w gospodarstwie uczestnika postępowania, istniejące w dacie ustania wspólności majątkowej małżeńskiej (data uprawomocnienia się wyroku rozwodowego), było tym samym stadem krów i cieląt, które uczestnik posiadał jako majątek osobisty, a które otrzymał 12 stycznia 2001 r. od swoich rodziców, jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego, na podstawie umowy o dożywocie, które

to stado było utrzymywane w ramach prawidłowej gospodarki rolnej i które należy traktować, jako majątek osobisty uczestnika postępowania, a które Sąd drugiej instancji przyjął niezasadnie, jako majątek wspólny jego i wnioskodawczynie J. K.; 2) z materiału dowodowego sprawy wynika, że kwoty wypłacane przez uczestnika z konta bankowego w okresie od wyprowadzenia się wnioskodawczynie z domu do dnia rozvodu *ipso facto* nie stanowiły dochodów z gospodarstwa rolnego uczestnika postępowania tylko przychody, którymi dysponował i nie zostało w żaden sposób wykazane, aby było inaczej, wobec czego należy uznać, że Sąd drugiej instancji zupełnie bezpodstawnie rozliczył kwotę 310 000 zł, jako dochód z gospodarstwa rolnego uczestnika, podczas gdy nie był to dochód.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że uczestnik nie wykazał ile sztuk bydła wchodziło do stada przed zawarciem związku małżeńskiego. Z informacji przekazanej przez Agencji [...] O/Ł. z 17 czerwca 2003 r., czyli po upływie trzech lat od powstania wspólności majątkowej małżeńskiej, wynikało że uczestnik dokonał rejestracji 36 sztuk bydła, zaś nie dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej było zarejestrowanych 47 sztuk bydła. Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że w ciągu 17 miesięcy, licząc od wyprowadzki wnioskodawczynie ze wspólnie zajmowanego z uczestnikiem domu, do dnia ustania wspólności majątkowej małżeńskiej uczestnik pobrał z rachunku bankowego w gotówce kwotę 310 000 zł, nie przedstawiając dowodów na to, na jakie cele pieniądze te zostały przez niego rozdysponowane, tym bardziej że operacje finansowe związane z gospodarstwem rolnym były dokonywane w formie przelewów bankowych, a ewentualne płatności gotówką miały potwierdzenie w fakturach rachunkowych, tj. w wydrukach z kasy fiskalnej.

Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że co prawda nie można kwestionować, iż uczestnik posiadał stado krów przed zawarciem związku małżeńskiego z wnioskodawczynią, ale nie przedstawił dowodów, potwierdzających, aby jakiegokolwiek sztuki bydła wchodzące w skład tego stada pozostawały w tym stadzie na datę ustania wspólności majątkowej małżeńskiej. W ocenie Sądu odwoławczego krowy i jałówki, które były zarejestrowane w dacie ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, musiały urodzić się już w trakcie trwania tej wspólności, a jeżeli nawet pochodziły od krów, które uczestnik posiadał przed zawarciem związku małżeńskiego, to jako pożytek (przychówek) z majątku osobistego weszły do

majątku wspólnego. Z kolei dochód z tytułu zbycia w czasie trwania małżeństwa tych sztuk bydła, które pochodziły sprzed powstania wspólności ustawowej, jako dochód z majątku osobistego również wszedł do majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika, zgodnie z art. 31 § 2 pkt 2 k.r.o. Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne i wywody prawne Sądu Rejonowego co do problematyki związanej z pobraniem przez uczestnika z rachunku bankowego, w okresie od stycznia 2017 r. do dnia ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, kwoty 310 000 zł.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał, że rzeczy pozyskane do gospodarstwa rolnego, które otrzymał od swoich rodziców na podstawie umowy o dożywocie z 12 stycznia 2000 r. (poza dokupionymi gruntami) w normalnym toku produkcyjnym, w tym narodzone z krów w stadzie młode, stanowiły składnik tego gospodarstwa rolnego, przy czym wymiana pokoleniowa stada krów stanowiła to samo jedno stado, utrzymywane w ramach prawidłowej gospodarki rolnej i normalnego cyklu produkcyjnego.

Wszystkie zwierzęta pochodziły ze stada pierwotnego uczestnika i nie były dokupywane żadne inne zwierzęta na powiększenie tego stada. Nie pojawiły się żadne okoliczności, które uzasadniałyby przyjęcie, że utrzymywanie stada krów dojnych przez uczestnika stanowiło w jakimkolwiek aspekcie przekroczenie zasad prawidłowej gospodarki.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, w kontekście uzasadnienia wniosku skarżącego uczestnika o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie pozwala na podzielenie tezy uczestnika, iż skarga kasacyjna jest uzasadniona w powyższym rozumieniu przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Zwierzęta nie są rzeczami, a jedynie w sprawach nieuregulowanych w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (jedn. tekst: Dz. U. z 2023 r., poz.1580; dalej: „u.o.z.”), do zwierząt stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy (art. 1 ust. 1 i 2 u.o.z.). Przepisy dotyczące rzeczy znajdują zastosowanie w odniesieniu do zagadnień dotyczących sytuacji prawno-rzeczowej zwierząt oraz obrotu nimi. Przedmiotem umów cywilnoprawnych co do zasady mogą być zwierzęta domowe, czyli tradycyjnie przebywające wraz z człowiekiem w jego domu lub w odpowiednim pomieszczeniu oraz zwierzęta gospodarskie, czyli utrzymywane w celach hodowlanych i produkcyjnych, a także określone przykładowo zwierzęta, nabywane specjalnie w celu wykorzystania w doświadczeniach naukowych oraz zwierzęta profesjonalnie trenowane dla potrzeb Policji, Straży Granicznej, Kontroli Celnej, ratownictwa i wykorzystania w roli przewodników dla osób ociemniałych (zob. art. 4 pkt 17-20 u.o.z.).

Wnioskodawczyni i uczestnik wstąpili w związek małżeński w lipcu 2000 r. Małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem sądowym, który stał się prawomocny 18 maja 2018 r. Z twierdzeń uczestnika zawartych w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika, że w okresie trwania małżeństwa całe stado - którego był właścicielem w chwili powstania wspólności małżeńskiej - w trakcie trwania tej wspólności zostało wymienione, przy czym poszczególne sztuki były zastępowane bydlętem, stanowiącym przychówek (tj. z bydlęta tworzącego inwentarzy żywy gospodarstwa rolnego uczestnika). Częściowo

inwentarz żywy gospodarstwa rolnego uczestnika został uzupełniony w trakcie trwania małżeństwa, skoro w 2003 r. było 36 sztuk bydła zarejestrowanego, a w chwili ustania wspólności było to 46 sztuk. Również i te sztuki bydła pochodziły z przychówku. Zważywszy na to, że bydło było wykorzystywane do produkcji mleka, efektywność gospodarcza wymuszała taką wymianę, a w konsekwencji wiek produkcyjny bydła mlecznego był znacznie krótszy niż czas trwania wspólności majątkowej małżeńskiej wnioskodawczyni i uczestnika. Niezależnie od tego wspólność majątkowa małżeńska wnioskodawczyni i uczestnika trwała dłużej niż biologiczny wiek bydła, istniejącego w chwili jej powstania, a zatem musiało ono być zastąpione w całości przychowkiem w trakcie trwania małżeństwa

Każda rzecz, niezależnie od jej rodzaju, może przynosić pożytki naturalne oraz cywilne. O pożytkach rzeczy można mówić dopiero wtedy, gdy są one normalnym dochodem z rzeczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 31 marca 1987 r., I CR 287/86, nie publ.). Dochód normalny, to taki, który ma charakter stałych lub okresowych przychodów, jakie przynosi rzecz według zasad prawidłowej gospodarki, chociażby nawet z uszczupleniem substancji rzeczy, m.in. owoce, płody rolne, jaja, mleko, przychowek inwentarza żywego. Płody rzeczy i jej części składowe mogą być kwalifikowane jako pożytki dopiero po ich odłączeniu. Wówczas uzyskują charakter rzeczy mogących być samodzielnym przedmiotem prawa. Dopóki owoce znajdują się na drzewach, a piasek nie został od gruntu odłączony, dopóty owoce i piasek są częściami składowymi, które dzielą los prawny rzeczy głównej (art. 47 § 1 k.c.). Przykładowo drewno pochodzące z lasu stanowiącego składnik majątku osobistego małżonka oraz kwoty uzyskane ze sprzedaży tego drewna należą do majątku wspólnego małżonków, jeżeli są pożytkami rzeczy w rozumieniu art. 53 § 1 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z 23 października 1975 r., III CZP 71/75, OSNCP 1976, nr 5, poz. 100).

Z powyższego wynika, że przychówek z inwentarza żywego, stanowiącego składnik gospodarstwa rolnego uczestnika, jako pożytek naturalny tego gospodarstwa rolnego tworzył majątek wspólny wnioskodawczyni i uczestnika (art. 32 § 2 pkt 2 k.r.o. [do 19 stycznia 2005 r. - por. przepisy intertemporalne zawarte w noweli do k.r.o. z 17 czerwca 2004 r., Dz. U. Nr 162, poz. 1691] i art. 31 § 2 pkt 2

k.r.o. [od 20 stycznia 2005 r.]). Oczywistym jest, że po wejściu przychówku do majątku wspólnego, kolejny przychówek stanowił już dochód z majątku wspólnego.

Jeśli zaś chodzi o wierzytelność z rachunku bankowego w kwocie 310 000 zł, to skoro - co niesporne - wchodziła w skład majątku wspólnego, to uczestnik, który nią zadysponował bez wiedzy i zgody uczestniczki, zgodnie z ogólnym rozkładem ciężaru dowodu, powinien był udowodnić, że wypłacone w gotówce środki finansowe zostały przeznaczone na potrzeby związane z majątkiem wspólnym lub na potrzeby rodziny. Uczestnik w ciągu niespełna 17 miesięcy przed ustaniem wspólności majątkowej dokonał kilkunastu wypłat w kwotach od 10 000 zł do 40 000 zł. Kwoty te (z uwagi na wysokość), przy braku wykazania ich przeznaczenia, wskazują na celowe działania uczestnika, uszczuplające majątek wspólny.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398 ⁹§ 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

(E.C.)

[ms]